

KRASICKI IGNACY

PIJAŃSTWO

Krasicki Ignacy

Pijaństwo

http://www.litres.ru/pages/biblio_book/?art=23541050

Pijaństwo:

Аннотация

Ciesz się klasyką! Miłego czytania!

Содержание

Конец ознакомительного фрагмента.

Ignacy Krasicki

Pijaństwo

„Skąd idziesz?” „Ledwo chodzę”. „Słabyś?” „I jak jeszcze. Wszak wiesz, że się ja nigdy zbyt mocno nie pieszczę, Ale mi zbyt dokucza ból głowy okrutny”.

„Pewnieś wczoraj był wesół, dlategoś dziś smutny. Przejdzie ból, powiedzże mi, proszę, jak to było? Po smacznym, mówią, kąsku i wodę pić miło”.

„Oj, nie miło, mój bracie! bogdaj z tym przysłowiem Przepadł, co go wymyślił; jak było, opowiem.

Upiłem się onegdaj dla imienin żony;

Nie żał mi tego było. Dzień ten obchodzony

Musiał być uroczyście. Dobrego sąsiada

Nieźle czasem podpoić; jejmość była rada,

Wina mieliśmy dosyć, a że dobre było,

Cieszyliśmy się pięknie i nieźle się piło.

Trwała uczta do świtu. W południe się budzę,

Cięży głowa jak ołów, krztuszę się i nudzę¹;

Jejmość radzi herbatę, lecz to trunek mdlący.

Jakoś koło apteczki² przeszedłem niechcący,

Hanyżek³ mnie zalecał, trochę nie zawadzi.

¹ nudzić się – mieć nudności. [przypis redakcyjny]

² apteczka – „w domach szlacheckich osobna izdebka na schowanie korzeni kuchennych, wódek, likworów i lekarstw domowych”. (Linde, *Słownik języka polskiego*, Lwów 1854). [przypis redakcyjny]

³ Hanyżek – wódka anyżówka. [przypis redakcyjny]

Napiłem się więc trochę, aczej⁴ to poradzi:
Nudno przecie. Ja znowu, już mi raźniej było,
Wtem dwóch z uczyty wczorajszej kompanów przybyło.
Jakże nie poczęstować, gdy kto w dom przychodzi?
Jak częstować, a nie pić? i to się nie godzi;
Więc ja znowu do wódki, wypilem niechcący:
*Omne trinum perfectum*⁵, choć trunek gorący,
Dobry jest na żołądek. Jakoż w punkcie⁶ zdrowy,
Ustały i nudności, ustał i ból głowy.
Zdrów i wesół wychodzę z moimi kompany,
Wtem obiad zastaliśmy już przygotowany.
Siadamy. Chwali trzeźwość pan Jędrzej, my za nim,
Bogdaj to wstrzemięźliwość, pijatykę ganim,
A tymczasem butelka nietykana stoi.
Pan Wojciech, co się bardzo niestrawności boi,
Po szynce, cośmy jedli, trochę wina radzi:
Kieliszek jeden, drugi zdrowiu nie zawadzi,
A zwłaszcza kiedy wino wytrawione, czyste.
Przystajem na takowe prawdy oczywiste.
Idą zatem dyskursa tonem statystycznym⁷:
O miłości ojczyzny, o dobru publicznym,
O wspaniałych projektach, mężnym animuszu;
Kopiem góry⁸ dla srebra i złota w Olkuszu,

⁴ *aczej* – a może, a nuż. [przypis redakcyjny]

⁵ *Omne trinum perfectum* – przysłowie łacińskie: każda trójca tworzy doskonałość.
[przypis redakcyjny]

⁶ *w punkcie* – natychmiast. [przypis redakcyjny]

⁷ *ton statystyczny* – wzorowany na statystach, mężach stanu. [przypis redakcyjny]

⁸ *góry* – kopalnie. Sprawa uruchomienia znanych od XIII w. olkuskich kopalni srebra

Odbieramy Inflanty⁹

i ołowiu, wchodzących w skład królewszczyzn, a zrujnowanych na skutek rabunkowej gospodarki dzierżawców–cudzoziemców i polskich magnatów oraz wojen szwedzkich, była w XVIII wieku przedmiotem wielu uchwał na sejmikach i sejmach. W r. 1779 powstała spółka akcyjna dla odbudowy kopalni, a Komisja Skarbowa wyznaczyła nagrodę za projekt ich odwodnienia. Do wznowienia eksploatacji jednak nie doszło, wymagało ono bowiem olbrzymich kapitałów inwestycyjnych. [przypis redakcyjny]

⁹ Inflanty – kraj nadbałtycki przyłączony do Polski w 1561 r. Na mocy pokoju oliwskiego (1660) część Inflant przypadła Szwecji, pozostała przy Polsce reszta ziem przeszła na rzecz Rosji przy pierwszym rozbiorze (1772). Wielu spośród szlachty posiadało tytuły urzędów ziemskich z Inflant, stąd stałe i liczne głosy domagające się odebrania tych ziem. [przypis redakcyjny]

Конец ознакомительного фрагмента.

Текст предоставлен ООО «ЛитРес».

Прочитайте эту книгу целиком, [купив полную легальную версию](#) на ЛитРес.

Безопасно оплатить книгу можно банковской картой Visa, MasterCard, Maestro, со счета мобильного телефона, с платежного терминала, в салоне МТС или Связной, через PayPal, WebMoney, Яндекс.Деньги, QIWI Кошелек, бонусными картами или другим удобным Вам способом.